

ANDRZEJ ADAM MAJEWSKI
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Nowa edycja ważnych źródeł

(Jakub S o b i e s k i, *Diariusz ekspedycyjej moskiewskiej dwuletniej królewicza Władysława 1617–1618*, opracowali Janusz B y l i ń s k i i Włodzimierz K a c z o r o w s k i, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2010, s. 225)

Tytuł omawianej pracy jest nieco mylący. Sugeruje, że edycja obejmuje jedynie diariusz, gdy tymczasem jego tekst stanowi mniej niż połowę książki (s. 9–95). Wydawcy dołączyli bowiem do niej obszerny aneks zawierający kilka innych źródeł związanych z wyprawą moskiewską królewicza Władysława: uchwałę sejmową z 4 czerwca 1616, wyznaczającą do nadzorowania wyprawy komisarzy z izby poselskiej i senatu (s. 99–101), zbiór listów Zygmunta III Wazy do tychże komisarzy z lat 1617–1619 (s. 101–110), tzw. pamiętnik Jakuba Sobieskiego (s. 110–167) oraz „Diariusz komisyyej z Moskwą pod stolicą w czasie ekspedycyjej królewicza JMci Władysława roku 1617”¹ (s. 167–171). Po tekstach źródłowych zamieszczono posłowie (s. 173–212), w którym omówiono tło historyczne wyprawy, sylwetkę Jakuba Sobieskiego oraz wartość badawczą jego diariusza. Całość zamykają indeksy osób (s. 213–219) i miejscowości (s. 221–223).

Wyprawa moskiewska z lat 1617–1618 była jednym z ważniejszych wydarzeń okresu panowania Zygmunta III, stąd z uznaniem należy przyjąć opublikowanie zarówno „Diariusza”, jak i pozostałych źródeł, w dużym stopniu uzupełniających jego tekst. Dotyczy to zwłaszcza tzw. pamiętnika Sobieskiego, obejmującego wydarzenia od śmierci Iwana Groźnego (1584) do sejmów 1619 r.

Niestety, wydawcy nie ustrzegli się błędów. Przede wszystkim wykazali się słabą znajomością najnowszej literatury przedmiotu, co szczególnie rzuca się w oczy przy lekturze niektórych fragmentów posłowania (s. 208, 212): „Pomimo dość dobrej znajomości epoki panowania króla Zygmunta III istnieją w dalszym ciągu pewne wątki mniej przebadane przez historyków, a do takich dziedzin należy bez wątpienia wyprawa królewicza Władysława do Moskwy. [...] wyprawa [...] nie była dotąd przedmiotem osobnych badań, lecz jedynie była omawiana w monografiach sejmów z tego okresu i w innych rozprawach. [...] diariusz wyprawy królewicza Władysława do Moskwy stanowi cenne źródło

¹ Autorzy opublikowali ten dokument na podstawie kopii przechowywanej w BCzart., Teki Naruszewicza [dalej cyt.: TN], rkps 110, nr 51, s. 199–206. Nie wspomnieli jednak, że w XIX w. został on już wydany, *Diariusz Kommissyji z Moskwą pod stolicą moskiewską, po ekspedycyji królewicza JMci Władysława polskiego w roku 1617*, [w:] *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, wyd. J. U. Niemcewicz, t. VI, Lwów 1833, s. 269–281.

historyczne, stosunkowo rzadko wykorzystywane przez historyków”. W ostatnich latach ukazało się kilka opracowań na temat omawianej wyprawy i rozejmu dywilińskiego. Chodzi o monografię „Moskwa 1617–1618” Andrzeja Adama Majewskiego oraz kilka artykułów tego historyka². W związku z tym wydawcy nie mają racji twierdząc, że wyprawa nie była dotąd przedmiotem odrębnych badań, a diariusz Sobieskiego należy do źródeł stosunkowo rzadko wykorzystywanych przez uczonych. Twierdzenie to jest tym bardziej zaskakujące, że wydawcy powołują się w kilku przypisach (s. 26, 29, 35, 46, 61) na jeden z artykułów Majewskiego, który jest pierwszym w historiografii polskiej opracowaniem całkowicie poświęconym tej wyprawie³.

Wykorzystanie wyżej wspomnianych opracowań pozwoliłoby na wyeliminowanie niektórych pomyłek, uściślenie pewnych informacji, a także wzbogacenie edycji o jeden bardzo istotny tekst źródłowy. Wypada tu skupić się szczególnie na dwóch kwestiach: szturmie Moskwy przez oddziały Rzeczypospolitej 10/11 października 1618 oraz datacji rozejmu dywilińskiego. Autorzy nie dotarli do artykułu Wojciecha Polaka, w którym znajduje się publikacja fragmentu diariusza Sobieskiego, zawierającego opis szturm Moskwy. Sobieski pisze, że żołnierze idąc do bram rosyjskiej stolicy nieśli petardy i *madryl* (*madril*). Jak wyjaśnia Polak, jest to słowo pochodzenia włoskiego oznaczające prawdopodobnie urządzenie (długi słup z bloczkiem i liną) do podsadzania petardy pod bramę z pewnej odległości, aby uniknąć ostrzału⁴. Janusz Byliński i Włodzimierz Kaczorowski źle zrozumieli tekst diariusza i wzięli ów *madryl* za osobę: „Madril, rotmistrz węgierski, trudny do zidentyfikowania” (s. 77). Z kolei nieznaną osobę artykułu Majewskiego, poświęconego liczebności armii polsko–litewsko–kozackiej podczas omawianej wyprawy⁵ spowodowała, że wydawcy nie zapoznali się z kapitalnym źródłem zatytułowanym „Jaka ordynacja w sturmie stołecznym była”⁶ i — co za tym idzie — nie umieścili go w edycji. Tymczasem jest to źródło o wyjątkowej wartości, ponieważ przedstawia nie tylko szyk oddziałów Rzeczypospolitej w czasie szturm Moskwy (przedstawiony trochę inaczej niż u Sobieskiego), lecz także podaje ich stany osobowe. Dzięki temu można ustalić, ilu piechurów, dragonów, rajtarów, lisowczyków i Kozaków za-

² A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, Warszawa 2006; idem, *Datacja rozejmu dywilińskiego*, PH, t. XCII, 2001, z. 4, s. 447–449; idem, *Rokowania polsko–moskiewskie w dniach 31 października–11 grudnia 1618 roku zakończone podpisaniem rozejmu dywilińskiego*, „Materiały do Historii Wojskowości”, nr 2, Pułtusk 2004, s. 53–72; idem, *Wyprawa królewicza Władysława na Moskwę w latach 1617–1618*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. XLI, 2004, s. 5–25; idem, *Działania lisowczyków podczas wyprawy moskiewskiej królewicza Władysława (1617–1618)*, „Studia Historyczno–Wojskowe”, t. I, 2006, s. 57–67; idem, *Liczebność polowej armii polsko–litewsko–kozackiej podczas wyprawy moskiewskiej królewicza Władysława w latach 1617–1618*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. XLV, 2008, s. 5–12.

³ Idem, *Wyprawa królewicza Władysława na Moskwę*, s. 5–25.

⁴ W. Polak, *Listy biskupa kamienieckiego Adama Nowodworskiego do prymasa Wawrzyńca Gembickiego z 1618 roku związane z wyprawą moskiewską królewicza Władysława*, „Almanach Historyczny”, t. III, 2001, s. 178

⁵ A. A. Majewski, *Liczebność polowej armii polsko–litewsko–kozackiej*, s. 5–12.

⁶ BPAN w Kórniku, rkps 290, nr 64, s. 301–302 (na dokument ten zwrócił moją uwagę dr Przemysław Gawron, za co składam mu serdeczne podziękowania).

poroskich wchodziło w skład armii królewicza w październiku 1618 r. Szkoda też, że autorzy nie opublikowali krótkiej relacji o zajęciu Dorohobuża przez wojska Rzeczypospolitej („Nowiny o szczęśliwym postępowaniu na carstwo moskiewskie Najjaśniejszego Władysława, królewica polskiego w Roku Pańskim 1617”⁷). Jeśli zaś chodzi o datację rozejmu dywilińskiego, autorzy bezkrytycznie zaakceptowali daty podane w diariuszu Sobieskiego, nie konfrontując ich z innymi źródłami. Według diariusza (s. 91, 93), rokowania polsko-moskiewskie zakończyły się 15 grudnia 1618 podpisaniem i zaprzysiężeniem rozejmu między Rzeczpospolitą a Moskwą na 14 lat i 6 miesięcy, który miał wejść w życie 3 stycznia 1619 i obowiązywać do 3 lipca 1633. Tymczasem w tzw. pamiętniku Sobieski pisze (s. 159–160, 163–164), że ostatni zjazd z komisarzami moskiewskimi w Dywilinie odbył się 11 grudnia 1618 i wówczas doszło do podpisania rozejmu, a już następnego dnia królewicz Władysław, hetman Jan Karol Chodkiewicz oraz komisarze polscy i litewscy ruszyli w drogę powrotną do kraju. Komisarze zatrzymali się jeszcze przez dwa dni pod klasztorem Troicko-Siergijewskim, skąd wysyłali listy do lisowczyków i Kozaków zaporoskich, nakazując im wyjść z ziemi moskiewskiej. Datę 11 grudnia potwierdzają kopie aktu rozejmu⁸. Wydawcy wprawdzie wzmiankują w przypisie do diariusza, że rozejm zawarto 11 grudnia (s. 91), lecz dwie strony dalej, w miejscu, w którym Sobieski podaje 15 grudnia jako datę zawarcia i zaprzysiężenia układu rozejmowego (s. 93), nie umieszczają przypisu ze sprostowaniem. W kopiach aktu rozejmu możemy także przeczytać, że miał on obowiązywać od 25 grudnia 1618 do 25 czerwca 1633⁹ według kalendarza juliańskiego, co w przeliczeniu na kalendarz gregoriański daje nam: 4 stycznia 1619 i 5 lipca 1633. Występujące w owych kopiach oraz w diariuszu Sobieskiego daty 3 stycznia 1619 i 3 lipca 1633 są efektem błędnego przeliczenia z kalendarza juliańskiego na gregoriański (w pierwszej połowie XVII w. różnica między nimi wynosiła 10 dni)¹⁰.

Autorzy mylnie zidentyfikowali dowódcę lisowczyków. Opierając się na starszych opracowaniach powtórzyli, że był nim Stanisław Czapliński (s. 29). W świetle najnowszych ustaleń Andrzeja Grzegorza Przepiórki, w latach 1617–1618 lisowczykami dowodził Mikołaj Czapiński (jego nazwisko występuje w diariuszu Sobieskiego w formie Czapliński, ale w listach do Jana Karola Chodkiewicza z 1617 r. oficer ten podpisywał się jako Czapiński)¹¹. Według diariusza Sobieskiego (s. 81) zginął on w październiku 1618 r. „na czacie w ostróżku jednym bojarskim na gościńcu stołecznym”. Nieco inaczej opisuje okoliczności jego śmierci Awraamij Palicyn, mnich w klasztorze Troicko–

⁷ BPAU i PAN Kraków, rkps 694, k. 34–37.

⁸ BCzart., TN, rkps 110, nr 174, s. 812: Przymierze z Moskwą od roku 1619 dnia 3 miesiąca stycznia na lat 14 aż do roku 1633 lipca 3 dnia, Dywilino 11 grudnia 1618; BPAU/PAN Kraków, rkps 1051, k. 287: Traktaty moskiewskie z komisarzami koronnymi in Anno 1628 [!] 11 Decembris skończone, Dywilino 11 grudnia 1618.

⁹ Przymierze z Moskwą, s. 797–798; Traktaty moskiewskie, k. 281.

¹⁰ A. [A.] Majewski, *Datacja rozejmu dywilińskiego*, s. 447–449.

¹¹ A. G. Przepiórka, *Wyprawa lisowczyków na Siewierszczyznę na przełomie 1616 i 1617 roku*, „Studia Historyczno-Wojskowe”, t. II, 2007, s. 93; idem, *Od wolontariuszy do żołnierzy zaciężnych. Evolucja formacji lisowczyków w dobie wojny z Moskwą (1615–1618)*, [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura — urzędy — prawo — finanse*, red. K. Łopatecki, Zabrze 2011, s. 236.

Siergijewskim: Czapiński wraz ze swymi ludźmi płądrował włości tego klasztoru i w wiosce Wochno został zabity przez miejscowych chłopów¹². Wydawcy napisali, że dowódca lisowczyków zginął 25 października (s. 29). Data ta nie jest pewna, ponieważ Sobieski zanotował w swoim diariuszu, że wiadomość o jego śmierci dotarła do obozu królewicza Władysława 26 października (s. 81), co pozwala stwierdzić tylko tyle, że musiał on polec wcześniej.

Błędy i niedociągnięcia przytrafiły się autorom przy identyfikacji innych postaci. W omawianej wyprawie nie brał udziału rotmistrz Różycki (s. 18, 20, 24), ale Rzczycki. W diariuszu Sobieski zapisywał jego nazwisko w formie Reżycki¹³, co autorzy odczytali mylnie jako Różycki. Hospodarem wołoskim (mołdawskim) w 1617 r. był nie Aleksander IV Eliasz, lecz Radu Mihnea, zaś hospodarem multańskim nie był Aleksander V Mohyła, lecz Aleksander IV Eliasz¹⁴ (s. 14). Rotmistrz kozacki Witosławski (s. 14) miał na imię Benedykt¹⁵. Rotmistrz husarski Łahodowski (s. 14) miał na imię Jan¹⁶. Rotmistrz pieszy Ujazdowski (s. 14) miał na imię Marejan¹⁷. Rotmistrz kozacki Roźniatowski (s. 15) miał na imię Krzysztof¹⁸. Rotmistrz kozacki Kozika (s. 15) miał na imię Szczęsny¹⁹. Rotmistrz rajtarski Medem (s. 15) miał na imię Otto²⁰. Rotmistrz kozacki Rudzki miał na imię nie Paweł (s. 16), lecz Jan²¹. Rotmistrz kozacki Łaszcz miał na imię nie Samuel (s. 18), ale Władysław²². Rotmistrz kozacki Kochanowski (s. 18) miał na imię Jan²³. Rotmistrz kozacki Żardecki (s. 18) miał na imię Stefan²⁴. Rotmistrz rajtarski Denhoff nie miał na imię Teodor (s. 19), lecz Gerard²⁵. Rotmistrz pieszy Nowomiejski (s. 19) miał na imię Paweł²⁶. Królewiczowi Władysławowi towarzyszył podczas wyprawy Borys Michajłowicz Szejn, znajdujący się w polskiej niewoli były dowódca garnizonu w Smoleńsku²⁷, a nie któryś z jego braci lub krewnych (s. 20). Wasyl Wasylewicz Golicyn (s. 20) był więziony przez

¹² *Skazanie Awraamija Palicyna*, przygotowanie tekstu i komentarze O. A. Dierżawina i Je. W. Kołoso wa, pod red. L. W. Czerepnina, Moskwa–Leningrad 1955, s. 241.

¹³ BCzart., rkps 2763, s. 7–8, 11, 16, 17.

¹⁴ Z. Spieralski, *Awantury mołdawskie*, Warszawa 1967, s. 165; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 91.

¹⁵ Rosijskaja Nacionalnaja Biblioteka, Sankt–Petersburg, Pol. F. IV 274, k. 14: Expensa z skarbu koronnego na wojsko i na prywatne wydatki królewicza JMści Władysława, obranego cara moskiewskiego, wyprawującego się do stolicy roku 1616.

¹⁶ Ibidem, k. 12v.

¹⁷ Ibidem, k. 16v.

¹⁸ Ibidem, k. 14.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem, k. 13v.

²¹ Ibidem, k. 14.

²² Ibidem.

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem, k. 13v.

²⁶ Ibidem, k. 15.

²⁷ J. Ossoliński, *Pamiętnik (1595–1621)*, oprac. J. Kolasa i J. Maciszewski, red. W. Czaplinski, Wrocław 1952, s. 50; A. E. Koźmian, *Żywoć Bartłomieja Nowodworskiego*, ka-

Polaków w Malborku, a kanclerzem królewicza Władysława podczas wyprawy do Moskwy został Wasyl Osipowicz Janow²⁸. W Rzeczypospolitej nie przebywał książę Dymitr Timofiejewicz Trubecki (s. 21), lecz książę Jerzy Nikitycz Trubecki²⁹. Rotmistrz pieszy Derewiński (s. 25) miał na imię Mikołaj³⁰. Autorzy mieli problem z ustaleniem personaliów jednego z dowódców moskiewskiego garnizonu w Wiaźmie, który w dzienniku Sobieskiego błędnie nazywany jest księciem Nowosielskim (s. 25–26); był to książę Michał Biełosielski³¹. Po zdobyciu Mieszczerska (Mieszczowska) lisowczycy nie wzięli do niewoli księcia Mieszczerskiego (s. 30), lecz wojewodę mieszczerskiego Istomę Kasickiego³². Wspomniany wyżej Rzeczycki (s. 31) miał na imię Jerzy i nie dowodził chorągwią husarską, lecz kozacką³³. Rotmistrz husarski Gimbuł (s. 34) miał na imię Jan³⁴. Rotmistrz rajtarski Gaden (s. 34) miał na imię Wolmar³⁵. Sokołowski nie był rotmistrem kozackim (s. 36), lecz rajtarskim i miał na imię Benedykt³⁶. Rotmistrz lisowczyków Kopaczewski (s. 39) miał na imię Piotr³⁷. Rotmistrem piechoty w garnizonie smoleńskim nie był Maksimow (s. 41), ale Maksym Wołk³⁸. Borowski (s. 46) miał na imię Mikołaj i nie był jednym z parlamentariuszy moskiewskich, ale porucznikiem rotty husarskiej Aleksandra Gosiewskiego³⁹. Do rokowań z polskimi i litewskimi komisarzami Moskale wyznaczali w 1618 r. nie Piotra Nikołajewicza Szeremietiewa (s. 46, 82), lecz Fiodora Iwanowicza Szeremietiewa⁴⁰. W walkach z Polakami pod Rzewem i Białą

walera maltańskiego — królów polskich Stefana i Zygmunta III dworzanina, kapitana harcerzów, komandora poznańskiego, Wrocław 1840, s. 49–50; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 100.

²⁸ Z. Librowicz, *Car w polskiej niewoli. Szkic historyczny*, tłum. G. Wiśniewski, Warszawa 1994, s. 47–49; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 185, 187, 189–190.

²⁹ A. Darowski, *Prawa Władysława do korony carskiej*, [w:] *Szkie historyczne*, seria II, Petersburg 1895, s. 339; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 99, 186.

³⁰ Expensa z skarbu koronnego, k. 15v.

³¹ *Nowyj letopisiec, sostawlennyj w carstwowanije Michajła Fiedorowicza, izdan po spisku kniazia Obulenskogo*, Moskwa 1853, s. 176; *Dworcowyje razriady*, t. I: 1612–1628 g., Sanktpeterburg 1850, s. 300.

³² *Nowyj letopisiec*, t. I, s. 177; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 110.

³³ Rossijskij Gosudarstwiennyj Archiw Drewnich Aktow, [dalej cyt.: RGADA], fond 389, op. 1, nr 97, k. 41–42v; J. Ossoliński, op. cit., s. 52; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 114, 202, 204; idem, *Liczebność polowej armii polsko-litewsko-kozackiej*, s. 5–6; W. Kłaczewski, *Rzeczycki Jerzy*, [w:] PSB, t. XXXIV, s. 16–17.

³⁴ Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. J. Długosz, Warszawa 1983, s. 211.

³⁵ RGADA, fond 389, op. 1, nr 97, k. 104v–106v.

³⁶ Ibidem, nr 96, k. 237v–240.

³⁷ AGAD, Riksarkivet Stockholm [dalej cyt.: RaS], Extranea IX Polen [dalej cyt. E IX P], nr 98, szpula 58, bez paginacji; J. Plecki i P. Kopaczewski do W. Gembickiego, Hawryłowska Słoboda 24 grudnia 1618; H. Wisner, *Lisowczycy*, Warszawa 2004, s. 73, 78.

³⁸ VL, t. III, s. 152; U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004, s. 158, 260, 358.

³⁹ U. Augustyniak, op. cit., s. 290, 332.

⁴⁰ AGAD, Archiwum Radziwiłłów [dalej cyt.: AR] V, nr 15195: B. Strawiński do K. Radziwiłła, Wiaźma 5 kwietnia 1618; A. Baruskow, *Rod Szeremietiewych*, t. II, Sankt-Peterburg 1882, s. 430;

w kwietniu 1618 r. uczestniczył książę Fiodor Andrejewicz Jelecki⁴¹ (s. 51). W pułku Jana Karola Chodkiewicza nie było roty referendarza koronnego Jana Świętosławskiego (s. 58), lecz rota husarska referendarza litewskiego Aleksandra Gosiewskiego⁴². Plecki (s. 61), rotmistrz, a po śmierci Czapińskiego pułkownik lisowczyków, miał na imię Jarosz⁴³. Kapitan jedynej chorągwi dragońskiej biorącej udział w wyprawie nie nazywał się Seja (s. 69), lecz Sej⁴⁴; w takiej zresztą formie podaje jego nazwisko Sobieski (s. 78). Garnizonom Możajska, po odejściu Borysa Michajłowicza Łykowa, Grigorija Leontiejewicza Wałujewa i Dymitra Mamstriukowicza Czerkasskiego, dowodził Fiodor Wasylewicz Wołyński⁴⁵ (s. 69). Chyłkow (s. 71), dowódca moskiewskiego garnizonu w Białej, miał na imię Borys⁴⁶. W skład armii polsko–litewskiej wchodził pułk pana połockiego, czyli kasztelana połockiego Mikołaja Bogusława Zieniewicza⁴⁷, a nie pana Potockiego, którego autorzy zidentyfikowali jako Stanisława Rewerę (s. 80); sam Stanisław Rewera Potocki brał udział w wyprawie w charakterze rotmistrza chorągwi kozackiej⁴⁸, jednak diariusz Sobieskiego w ogóle o nim nie wspomina. Wzmiankowany przez Sobieskiego Biedrzychowski (s. 80) to prawdopodobnie nie towarzysz chorągwi husarskiej Jana Gimbułta, lecz rotmistrz piechoty z garnizonu smoleńskiego; miał on na imię Krzysztof⁴⁹. Jeden z dowódców piechoty niemieckiej, uczestniczący w szturmie Moskwy, nie nazywał się Bień (s. 77), lecz Bren (Brenn, Beren)⁵⁰. Starostą zatorskim

W. Korsakowa, *Szeremietiew Fiedor Iwanowicz*, [w:] *Russkij Biograficzeskij Słowar*, Sankt–Peterburg 1911, s. 223–224; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 121, 160; idem, *Rokowania polsko–moskiewskie*, s. 56 nn.; idem, *Wyprawa królewicza Władysława*, s. 16.

⁴¹ *Dworcowyje razriady*, s. 315.

⁴² J. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. J. Kolas a i J. Maciszewski, s. 40–41; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 204; idem, *Liczebność polowej armii polsko–litewsko–kozackiej*, s. 7.

⁴³ AGAD, RaS, E IX P, nr 98, szpula 58, bez paginacji; J. Plecki i P. Kopaczewski do W. Gembickiego, Hawryłowska Słoboda 24 grudnia 1618.

⁴⁴ Być może był to Karol Sej, który w 1622 r. na czele chorągwi rajtarskiej brał udział w walkach ze Szwedami pod Mitawą. Vide: U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej*, s. 59, 80, 109; eadem, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001, s. 118; H. Wisner, *Rzeczpospolita Wazów*, t. II: *Wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego, dyplomacja, varia*, Warszawa 2004, s. 209.

⁴⁵ *Nowyj letopisiec*, s. 180.

⁴⁶ *Dworcowyje razriady*, s. 287.

⁴⁷ BCzart., rkps 2763, s. 56; J. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. J. Kolas a i J. Maciszewski, s. 67.

⁴⁸ A. Przyboś, *Potocki Stanisław zwany Rewera*, PSB, t. XXVIII, s. 140; M. Nagielski, *Stanisław Rewera Potocki*, [w:] *Poczet hetmanów Rzeczypospolitej. Hetmani koronni*, red. M. Nagielski Warszawa 2005, s. 183.

⁴⁹ AGAD, AR II, nr 668: Instrukcja dla posłów od załogi Smoleńska na konwokację wileńską w 1617 roku, Smoleńsk 22 marca 1617.

⁵⁰ BCzart., rkps 2763, s. 54; Jaka ordynacja w sturmie stołecznym była, s. 301; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 154; idem, *Liczebność polowej armii polsko–litewsko–kozackiej*, s. 11.

w 1618 r. nie był Paweł Łeśniowski (s. 77), lecz Paweł Leśniowski⁵¹. Siergiej Michajłowicz Sołowiew nie był wysłannikiem moskiewskim do komisarza Rzeczypospolitej w 1618 r. i kronikarzem okresu smuty (s. 82), ale wybitnym historykiem rosyjskim żyjącym w XIX w.; funkcję wysłannika podczas rokowań polsko–moskiewskich pełnił natomiast Sołowoj–Protasjew⁵². W niewoli moskiewskiej nie znajdował się Krzysztof Charliński (s. 92), który przecież, jak czytamy w diariuszu Sobieskiego, brał udział w wyprawie królewicza Władysława (s. 11, 21, 34), lecz kapitan Szymon Charliński, dowódca piechoty w polsko–litewskim garnizonie Kremla, ujęty przez Moskali 7 listopada 1612⁵³. Latem 1618 r. Moskale wysłali do polskiego obozu gońca Hrehorego Lajskiego⁵⁴, a nie Hrehorego (Grzegorza) Lackiego (s. 144).

W indeksie osób napisano: Maroń Bogdan (s. 216) zamiast: Maroń Jerzy (chodzi o znanego historyka z Uniwersytetu Wrocławskiego) oraz Rydzicz (Hrydzicz, Hrydzicki) Jan (s. 217), mimo że w polskiej historiografii występuje on jako Hrydzicz⁵⁵; należało zatem umieścić go pod tym nazwiskiem, a w nawiasie podać pozostałe formy.

Michał Wiśniowiecki nie dostał się do niewoli tureckiej 2 sierpnia 1616 pod Sasowym Rogiem (s. 13), ponieważ wcześniej został otruty podczas komunii świętej i zmarł 7 stycznia 1616⁵⁶.

Wołga nie wpada do Morza Czarnego (s. 25), ale do Morza Kaspijskiego, a Perejasław Riazański leży nie na południowy–zachód, lecz na południowy–wschód od Moskwy (s. 37). Autorzy nie wyjaśnili też w przypisie, gdzie leży Perejasław Zaleski (s. 89).

W diariuszu i tak zwanym pamiętniku Jakub Sobieski — jak to było powszechnie praktykowane w Rzeczypospolitej — często nie podaje nazwisk, lecz operuje nazwami urzędów, np.: pan starosta śremski, pan pisarz, pan referendarz, pan hetman, pan kanclerz itp. Autorzy powinni byli, w celu ułatwienia czytelnikowi lektury, w każdym takim przypadku podać w nawiasach kwadratowych lub przypisach imię i nazwisko osoby sprawującej dany urząd.

Autorom przytrafiło się również niewłaściwie stawiać znaki przestankowe i przedstawiać wyrazy. Napisali: „Pokazowała się rota kozacka pana Witosławskiego, piechoty dwieście, i dobrej. Pokazowało się pana Zaporskiego, pana Niewiarowskiego sześćset” (s. 14). Powinno być: „Pokazowała się rota kozacka pana Witosławskiego, piechoty dwieście, i dobrej pokazowało się pana Zaporskiego, pana Niewiarowskiego sześćset”⁵⁷. W innym miejscu czytamy: „Z nich jednego w drodze pojмали Moskwa, z czego barzo ci byli frasobliwi, żeby wszystkich nie wydał na mękach Kozakom zarudzczykom. Pożarski

⁵¹ J. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. J. Kolasa i J. Maciszewski, s. 56; H. Kowalska, *Leśniowski Marcin*, PSB, t. XVII, s. 184.

⁵² S. M. Sołowiew, *Istorija Rossii s drevniejszych wriemien*, kn. V (t. IX–X): *Istorija Rossii w carstwowanije Michaila Fiedorowicza*, Moskwa 1961, s. 112.

⁵³ T. Bohun, *Moskwa 1612*, Warszawa 2005, s. 263, 269; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 185.

⁵⁴ BCzart., rkps 2726, s. 55.

⁵⁵ A. Winiańska, *Hrydzicz (Rydzicki, Hrydzicki, Rydzic) Jan*, PSB, t. X, s. 54–55.

⁵⁶ I. Czamańska, *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007, s. 121.

⁵⁷ BCzart., rkps 2763, s. 4.

nie wierzył; z cedułkami ich wypuszczano z zamku i bojar także” (s. 43). Powinno być: „Z nich jednego w drodze pojмали Moskwa, z czego barzo ci byli frasobliwi, żeby wszytkich nie wydał na mękach. Kozakom zarudczykom Pożarski nie wierzył; z cedułkami ich wypuszczano z zamku i bojar także”⁵⁸. W jeszcze innym miejscu czytamy: „Skoro oni tedy Mastrukowi przyszli” (s. 64). W rękopisie diariusza brzmi to: „Skoro tedy oni Mastrukowi przyszli”⁵⁹.

W kilku miejscach autorzy przekreśliли lub pominęli niektóre słowa. Napisali: „wojewodowie i strzelcy kozaccy, i bojarowie” (s. 25) zamiast „wojewodowie i strzelcy, Kozacy i bojarowie”⁶⁰; „Tam hetman pisał uniwersał swój” (s. 41) zamiast „Pan hetman pisał uniwersał swój”⁶¹; „dwienasty” (s. 42) zamiast „dwie sty”⁶²; „Kondywow” (s. 46) zamiast „Kondyrow”⁶³; „wsiennej” (s. 47) zamiast „wojennej”⁶⁴; „dwie rocie Bosackiego” (s. 60) zamiast „dwie rocie kozackie”⁶⁵; „albo w czym im nasze pokazawszy” (s. 63) zamiast „albo wozy im nasze pokazawszy”⁶⁶; „chcieli tedy nasi uderzyć” (s. 66) zamiast „chcieli tedy nań uderzyć”⁶⁷; „półpiętnasta” (s. 67) zamiast „półpięta”⁶⁸ (czyli 450); „od lisowczyków przyjechało” (s. 72) zamiast „od lisowczyków przyjechano”⁶⁹; „JM pan hetman posłał Brzezickiego, p[ana] Borowskiego” (s. 141–142) zamiast „JM pan hetman posłał Rzezickiego, p[ana] Oporowskiego”⁷⁰; „zastali Ichmc wojsko barzo znędzone i zgłodniałe, na koniach, na czeladzi i na wszystkim barzo zesze i ogołocone i powiadali, skarżyli się rycerstwo przed Ichmciami, że drugi ode drugich, drugi ode trzech niedziel chleba w gębie nie miał” zamiast „zastali Ichmc wojsko barzo znędzone i zgłodniałe, na koniach, na czeladzi, na ryszunku i na wszystkim barzo zesze i ogołocone. Powiadali niektórzy z rycerstwa przed Ichmciami, że drugi ode dwóch, drugi ode trzech niedziel chleba w gębie nie miał”⁷¹. Wydawcy nie dali także rady odczytać nazwy monasteru położonego w pobliżu Borowska (s. 62), co dla piszącego te słowa nie stanowi większego problemu: „oni położyli się dwie mili od Borowska i od Pafnutego monastera”⁷². Chodzi tu o monaster Pafnutiewski (klasztor św. Pafnucego)⁷³. Gdyby autorzy zapoznali się z „Nowym latopisem”, w którym ów monaster jest kilkakrotnie wspomniany, najprawdopodobniej poradziliby sobie z odczytem.

⁵⁸ Ibidem, s. 26.

⁵⁹ Ibidem, s. 44.

⁶⁰ Ibidem, s. 11.

⁶¹ Ibidem, s. 24.

⁶² Ibidem, s. 25.

⁶³ Ibidem, s. 28.

⁶⁴ Ibidem, s. 29.

⁶⁵ Ibidem, s. 41.

⁶⁶ Ibidem, s. 44.

⁶⁷ Ibidem, s. 46.

⁶⁸ Ibidem, s. 47.

⁶⁹ Ibidem, s. 51.

⁷⁰ BCzart., rkps 2726, s. 51.

⁷¹ Ibidem, s. 53.

⁷² BCzart., rkps 2763, s. 43.

⁷³ *Nowyj letopisiec*, s. 178–179.

W tak zwanym pamiętniku Sobieski pomylił datyienne i napisał „31 *Novembris*” (s. 157) zamiast „1 *Decembris*” (jak wiadomo, listopad ma 30 dni). Napisał też, że polscy i moskiewscy komisarze spotkali się w wiosce Dywilino w poniedziałek 2 grudnia (s. 157), choć w rzeczywistości poniedziałek przypadał 3 grudnia⁷⁴. Autorzy nie tylko nie sprostowali tych informacji w przypisach, ale jeszcze popełnili pomyłkę przy odczycie rękopisu: „A termin zjazdu na poniedziałek naznaczyli *die 11 Decembris*. Do kompanijej Ichmciom przybył pan Męczyński, *unus ex commissarii*” (s. 157). Tymczasem w oryginale brzmi to następująco: „A termin zjazdu na poniedziałek naznaczyli. *Die 1 Decembris* przybył do kompaniej Ichmciów pan Męczyński, *unus ex commissarii*”⁷⁵.

Istotną wadą książki jest brak bibliografii. Utrudnia to czytelnikowi dotarcie do literatury związanej z omawianą tematyką. Trzeba też wytknąć wydawcom, że powołują się na pracę Hanny Malewskiej, ale nie wymieniają jej tytułu⁷⁶ (s. 207, 209).

Na zakończenie wypada jeszcze wspomnieć o posłowie. Omawiając tło historyczne wyprawy, autorzy bardzo dużo miejsca poświęcili stosunkom Polski i Litwy z Moskwą od zawarcia unii w Krewie w 1385 r. do kapitulacji polsko–litewskiej załogi Kremla w 1612 r. (s. 173–200), zaś wydarzenia lat 1613–1617 opisali bardzo lakonicznie (s. 200–202). Należało postąpić odwrotnie, gdyż relacje polsko–moskiewskie w wiekach XIV–XVI w niewielkim stopniu mają wpływ na lepsze zrozumienie treści diariusza Sobieskiego, a okres dymitriad i interwencji polskiej w państwie moskiewskim jest stosunkowo dobrze opracowany⁷⁷. Natomiast wypadki, które miały miejsce pomiędzy rokiem 1612 i 1617, wiążą się bezpośrednio z genezą wyprawy i ich znajomość przy lekturze diariusza jest niezbędna. Dokładne zapoznanie się z nimi nastęrcza sporych trudności, ponieważ polska historiografia poświęciła im mało uwagi (zwłaszcza jeśli chodzi o przebieg działań wojennych między Rzeczpospolitą a Moskwą)⁷⁸.

⁷⁴ S. M. Sołowiew, op. cit., s. 112; A. A. Majewski, *Moskwa 1617–1618*, s. 177; idem, *Rokowania polsko–moskiewskie*, s. 65.

⁷⁵ BCzart., rkps 2726, s. 89.

⁷⁶ H. Malewska, *Listy staropolskie z epoki Wazów*, Warszawa 1959.

⁷⁷ Z ważniejszych prac dostępnych w języku polskim wypada wymienić m. in.: A. Andrusiewicz, *Dzieje wielkiej smuty*, Katowice 1999; idem, *Dzieje Dymitriad 1602–1614*, t. I–II, Warszawa 1990, idem, *Dymitr I Samozwaniec. Triumfi i upadek*, Łódź 1993; J. Byliński, *Sejm z roku 1611*, Wrocław 1970; D. Czerska, *Borys Godunow*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988; eadem, *Dymitr Samozwaniec*, Wrocław–Warszawa 1995; A. Hirschberg, *Dymitr Samozwaniec*, Lwów 1898; idem, *Maryna Mniszchówna*, Lwów 1927; W. Polak, *O Kreml i Smoleńszczyznę. Polityka Rzeczypospolitej wobec Moskwy w latach 1607–1612*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. LXXXVII, Toruń 1995 z. 1; A. G. Przepiórka, *Od Staroduba do Moskwy. Działania wojsk Dymitra II Samozwańca w latach 1607–1608*, Zabrze 2007; R. Sikora, *Kluszyn 1610. Rozważania o bitwie*, Warszawa 2010; R. G. Skrynnikow, *Borys Godunow*, tłum. J. Dancygier i M. Migdałska, Warszawa 1982; W. Sobieski, *Żółkiewski na Kremlu*, Warszawa–Lublin–Łódź–Poznań–Kraków 1920; A. Strzelecki, *Sejm z roku 1605*, Kraków 1921; R. Szcześniak, *Kluszyn 1610*, Warszawa 2004.

⁷⁸ K. Tyżkowski, *Aleksander Lisowski i jego zagony na Moskwę*, „Przegląd Historyczno–Wojskowy”, t. V, 1932, z. 1, s. 1–28; idem, *Wojna o Smoleńsk 1613–1615*, Lwów 1932; S. Ochmann, *Sejmy z lat 1615 i 1616*, Wrocław 1970; J. Byliński, *Dwa sejmy z roku 1613*, „Acta Universitatis

Podsumowując należy stwierdzić, że recenzowana praca z jednej strony na pewno ułatwi historykom badania nad tym ciekawym okresem dziejów Rzeczypospolitej, a licznym miłośnikom historii umożliwi zapoznanie się z treścią bardzo ważnych źródeł, dotychczas dostępnych jedynie wąskiemu gronu specjalistów. Jednak z drugiej strony wartość merytoryczną książki obniża błędny odczyt niektórych fragmentów tekstu, niewłaściwie skonstruowane posłowie oraz niewykorzystanie kilkunastu źródeł i opracowań, co zaowocowało wieloma pomyłkami i nieścisłościami w przypisach.

WŁODZIMIERZ KAROL PESSEL

Uniwersytet Warszawski

Instytut Kultury Polskiej

Dania nie jest więzieniem

(Grażyna Szelańska, *Dania*, Wydawnictwo Trio,
Warszawa 2010, s. 455)

O tym, jak bardzo potrzebna była u nas nowa, rzetelna praca poświęcona dziejom duńskiego królestwa, świadczą dobitnie już same wskazówki bibliograficzne zamieszczone przez autorkę na końcu książki. Po zapoznaniu się z nimi nasuwa się wniosek, że w Polsce stan badań skandynawistycznych o profilu historycznym i historyczno-społecznym, w szczególności dotyczących Danii, rysuje się mizernie. Literatura przedmiotu jest skąpa, nazwiska badaczy nowożytniej przeszłości Północy, czynnych w ostatnich dwóch dekadach, dadzą się policzyć na palcach jednej ręki (Emilia Denkiewicz-Szczepaniak, Zbigniew Anusik, Bernard Piotrowski, Jan Szymański). Skandynawistyki brakuje w ofercie studiów w Uniwersytecie Warszawskim, a w uczelnianej bibliotece na półkach opatrzonych kwalifikacją „Skandynawia”, wobec deficytu opracowań naukowych z prawdziwego zdarzenia, ustawiono w długim rzędzie romanse z cyklu „Saga o ludziach lodu” („Sagaen om Isfolket”). Grażyna Szelańska prowadzi zatem swoje badania i publikuje ich wyniki w polu prawie pustym, ale robi to w sposób zasługujący na uznanie.

Wratislaviensis”, Prawo, CXVII, Wrocław 1984; W. Polak, *Misja gońca moskiewskiego Denisa Oladina w Rzeczypospolitej w 1613 roku*, „Almanach Historyczny”, t. II, 2000, s. 75–106; idem, *Misja posłów moskiewskich Fiodora Żeliabuskiego i Semena Matczina w Polsce w 1615 r.*, „Czasy Nowożytne”, t. XVI, 2004, s. 11–55; idem, *Nieudana misja gońca cesarskiego Jakuba Henckla von Donnersmarck i gońca senatu Rzeczypospolitej Jana Hrydzicza do Moskwy w 1613/1614 r.*, „Czasy Nowożytne”, t. VIII (IX), 2000, s. 137–172.